

**Protokół nr XXXVII z XXXVII Sesji Rady Miasta Podkowa Leśna VII kadencji,  
która odbyła się w dniu 8 maja 2017 r.  
w Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich w Podkowie Leśnej przy ul. Lilpopa 18**

## **I. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad**

O godz. 18.33 Przewodniczący RM G. Smoliński powitał radnych, Burmistrza i Sekretarz Miasta, obsługę prawną, mieszkańców i Pełnomocnika inicjatora referendum, ogłosił otwarcie obrad i stwierdził kworum - obecnych 8 radnych (*nieobecni: A. Porowski, K. Tuszyńska-Niezgoda, M. Kaliński, J. Przybysz, S. Dąbrówka, R. Gabryszuk, M. Łaskarzewska-Średzińska*).  
Lista obecności radnych stanowi **załącznik Nr 1 do protokołu z sesji**.

Przewodniczący RM ogłosił, że sesja RM jest posiedzeniem jawnym, nagrywanym i protokołowanym. Poprosił, aby zabierający głos mieszkańcy podawali swoje imię i nazwisko, a jeżeli nie życzą sobie umieszczenia tych danych w protokole z sesji publikowanym w BIP proszeni są o poinformowanie o tym. Poprosił także, aby osoby wypowiadające się w imieniu organizacji podawały do protokołu nazwę organizacji, w imieniu której zabierają głos. Zwrócił się również z prośbą, aby wypowiedzi były konkretne i na temat, bez złośliwych i obraźliwych słów oraz o zachowanie umiaru czasowego wypowiedzi. Poprosił także Wiceprzewodniczącego RM W. Żółtowskiego o prowadzenie listy mówców. Dodał, że będzie udzielał głosu radnym według kolejności zgłoszeń, a następnie pozostałym uczestnikom sesji, przy czym przewodniczący komisji właściwej dla przedmiotu obrad oraz Burmistrz mają prawo głosu poza kolejnością.

*O godz. 18.35 na salę obrad weszli radni K. Tuszyńska-Niezgoda i M. Kaliński. Obecnych 10 radnych.*

## **II. Przedstawienie porządku obrad**

Przewodniczący RM G. Smoliński zapytał o uwagi do wyświetlonego na ekranie porządku obrad sesji. Radny Z. Habierski zgłosił wniosek o wykreślenie z porządku obrad sesji punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji do spraw Referendum w Podkowie Leśnej (pkt V ppkt 1 porządku obrad). Wyjaśnił, że od ostatniej sesji, na której to podjęto uchwałę w sprawie przeprowadzania referendum gminnego z inicjatywy mieszkańców, bardzo zmieniła się sytuacja, a co za tym idzie referendum oraz powołanie komisji terytorialnej – wg oceny radnego – stają się bezprzedmiotowe.

Wiceprzewodniczący RM W. Żółtowski zwrócił uwagę, że o referendum poprosili mieszkańcy i radni nie powinni przerywać swoją decyzją rozpoczętego procesu.

*O godz. 18.37 na salę obrad wszedł radny A. Porowski. Obecnych 11 radnych.*

Radny Z. Habierski powiedział, że właściwym będzie wysłuchanie Pełnomocnika Inicjatora referendum, który wyjaśni stanowisko grupy inicjatywnej. Dodał, że tak jak RM przegłosowała decyzję o przeprowadzeniu referendum, tak teraz - na podstawie tego wyjaśnienia - może głosować, czy jest ono nadal potrzebne, czy nie.

Radny J. Kubicki podkreślił, że o referendum zdecydowali mieszkańcy, a nie RM. Zaznaczył też, że można prowadzić dyskusję w tym temacie, ale raczej nie w punkcie dotyczącym zmiany porządku obrad, lecz właśnie w punkcie dotyczącym podejmowania danej uchwały. Podkreślił także, że pytania zadane w referendum nie dotyczą bezpośrednio danego projektu ustawy, lecz są ogólniejsze.

Mieszkanka M. Gessner wypowiadając się jako członek grupy inicjatywnej referendum stwierdziła, że zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji jest pozbawieniem grupy inicjatywnej referendum prawa głosu w sprawie.

Po wysłuchaniu tej krótkiej dyskusji Przewodniczący RM G. Smoliński poddał pod głosowanie wniosek radnego Z. Habierskiego o wykreślenie z porządku obrad sesji punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji do spraw Referendum w Podkowie Leśnej (pkt V ppkt 1 porządku obrad).

*Radni w głosowaniu głosami: 1 „za”, 10 „przeciw” i 0 „wstrzymuję się” odrzucili ww. wniosek – pkt V ppkt 1 nie został zdjęty z porządku obrad sesji.*

Innych wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że porządek obrad nie uległ zmianie i obowiązuje w brzmieniu wyświetlonym na ekranie.

#### **Porządek obrad sesji:**

- I. Otwarcie Sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.
- II. Przedstawienie porządku obrad.
- III. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami.
- IV. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami.
- V. Podjęcie uchwał w sprawach:
  1. powołania Miejskiej Komisji do spraw Referendum w Podkowie Leśnej;
  2. zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków w Mieście Podkowa Leśna;
  3. zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu określającego zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Podkowa Leśna.
- VI. Przyjęcie protokołu z XXXVI Sesji Rady Miasta.
- VII. Interpelacje i zapytania radnych.
- VIII. Sprawy różne.
- IX. Wolne wnioski.
- X. Zamknięcie Sesji.

### **III. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami**

Burmistrz Miasta A. Tusiński przedstawił informację o swoich działaniach pomiędzy XXXV w dniu 30 marca 2017 r. a dzisiejszą XXXVII sesją RM. Informacja Burmistrza stanowi **załącznik Nr 2 do protokołu z sesji**.

### **IV. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami**

Przewodniczący RM G. Smoliński przedstawił informację o swoich działaniach pomiędzy XXXVI w dniu 20 kwietnia 2017 r. a dzisiejszą XXXVII sesją RM. Informacja Przewodniczącego RM stanowi **załącznik Nr 3 do protokołu z sesji**.

### **V. Podjęcie uchwał**

#### **1. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji do spraw Referendum w Podkowie Leśnej**

Przewodniczący RM G. Smoliński odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głos zabrał radny Z. Habierski. Powiedział, że skoro projekt ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy wycofany został z sejmu, to chciałby poznać stanowisko Inicjatora referendum.

Pełnomocnik Inicjatora referendum J. Glasgall poinformował, że członkowie grupy inicjatywnej referendum spodziewając się, że na sesji padnie takie pytanie, prowadzili w tym temacie rozmowy z szeregiem osób. Ustalono, że referendum, które zostało wyznaczone na 4 czerwca 2017 r., odbędzie się. Wyjaśnił też jakie są wskazania, aby ono się odbyło. Stwierdził, że jeśli nagle pojawił się projekt ustawy dotyczący metropolii, to tak samo nagle może się okazać, że nie został on wyrzucony do kosza, lecz jedynie odłożony do szuflady i znaną metodą obecnych rządzących oraz pomysłodawców projektu ustawy może okazać się, że nagle z wieczora do rana ustawa będzie już obowiązywała. Podkreślił, że należy bronić samorządu, który ma już pewien dorobek. Podkowieńskie referendum jest elementem wsparcia społecznego, należy więc trzymać się pierwotnie podjętej decyzji. Rezygnacja z referendum oznaczałaby, że zawiedlibyśmy zdanie wielu współobywateli, a grzech zaniechania tego referendum byłby nie do wybaczenia. Dodatkowo pytania postawione w referendum są szerokie i uniwersalne, a zostały tak sformułowane, aby dać w przyszłości decydentom w mieście możliwość tego, że współpracować z innymi gminami chcemy na zasadzie dobrowolności i nie chcemy być przyłączeni do metropolii. Pan Glasgall podkreślił też, że bardzo dużo przedsięwzięć już zostało wykonanych i zaniechanie działań byłoby ze wszech miar niekorzystne. Ważna jest też sama data referendum – 4 czerwca – święto państwowości (pierwsze częściowo wolne wybory do parlamentu w 1989 r.). Teraz należy się skupić na tym, aby dzień referendum uczynić też świętem dla Podkowie Leśnej.

Radny Z. Habierski zauważył, że podstawowym argumentem jest to, że komitet referendum i jego Pełnomocnik nie mają zaufania do obecnej władzy twierdząc, że nie wiadomo co się stało z projektem ustawy i że w każdej chwili można go wyciągnąć z szuflady.

Pan J. Glasgall potwierdził to. Ktoś powiedział, że ustawa jest odłożona, będzie przekonstruowała i udoskonalona, natomiast z licznych wypowiedzi i publikacji nigdy nie dowiedzieliśmy się, co się kryje pod ustawą pod względem ekonomicznym i jakie zostały stworzone – choćby w zarysie – do tego

dokumenty prawne. Stworzenie tak wielkiej aglomeracji jest ogromnym wyzwaniem i do takiego gdybania nie można mieć zaufania.

Radny Z. Habierski zwrócił uwagę, że pytania są tak sformułowane, że w zasadzie co roku możemy je wymyślać i robić kolejne referenda. Nie wszyscy mogą też rozumieć treść pytań.

Radny J. Kubicki przypomniał treść pytań stawianych w referendum. Zwrócił uwagę, że w pytaniu pierwszym - „Czy jesteś za utrzymaniem samodzielności Podkowy Leśnej jako odrębnej jednostki samorządu terytorialnego z dotychczasowymi kompetencjami samorządowymi?” - nie ma słowowa o danym projekcie ustawy. Zresztą w projekcie tym podobno nie było Podkowy Leśnej. Dodatkowo odpowiedź na to pytanie wyczerpuje różne sytuacje w przyszłości, które mogą powstać. Jeśli chodzi o drugie pytanie - „Czy jesteś za tym, aby Podkowa Leśna na zasadzie dobrowolności zacieśniła w interesie mieszkańców współpracę z samorządami Warszawy i otaczających ją gmin?” – to nie zamyka ono drogi do dobrowolnych działań. Radny uważa, że referendum jest potrzebne – nie tylko chroni nas przed aglomeracją warszawską, do której w tej postaci wygląda na to, że nie mamy ochoty wstępować, ale gdyby np. powstał inny projekt przyłączenia Podkowy Leśnej do innej gminy, to na to pytanie też odpowiedź będzie gotowa.

Mieszkancka M. Gessner wypowiadając się jako członek grupy inicjatywnej referendum poprosiła, aby nie traktować referendum oraz inicjatywy mieszkańców jako sprawy politycznej, bo jest to sprawa nasza społeczna samorządowa, a pytania są uniwersalne. Zawsze mówiło się o wielkiej Warszawie. Mieszkancka obawia się, że Podkowa Leśna może zostać pozbawiona samorządu, tj. władz, budżetu i samodecydowania, dlatego w referendum ważne jest pytanie o zachowanie samorządności. 100% odpowiedzi na „Tak” będzie oznaczało, że podkowiec są świadomi, co znaczy mieć własny samorząd, budżet i możliwość rozwiązywania własnych problemów. Radni nie powinni stawiać w poprzek decyzji obywateli, którzy swoją wolę przeprowadzenia referendum już wyrazili. Mieszkancka rozumie myśl przewodnią radnego Z. Habierskiego, ale oznaczałoby to konieczność zapytania tysiąca ludzi raz jeszcze, a oni już raz się wypowiedzieli, że chcą referendum. Do komitetu nie wpłynęło też ani jedno pismo i ani jedna informacja, aby referendum zaniechać. Prace związane z przygotowaniem referendum są daleko posunięte. Wkrótce zbierane będą środki z prywatnych pieniędzy mieszkańców, które (poza środkami z budżetu) będą przeznaczone na przeprowadzenie tego referendum. To test dla mieszkańców, a mieszkańcy chcą się sprawdzić. Odwołanie teraz tego wszystkiego poprzez niepowołanie komisji terytorialnej, byłoby nadużyciem zaufania mieszkańców. Pani M. Gessner dodała, że referendum może też być unieważnione przez Wojewodę np. z racji postawionych pytań (np. gdyby Wojewoda uznał, że pytania są np. niezrozumiałe, dwuznaczne czy niezgodne z prawem).

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że Wojewoda ma 30 dni od daty jego powiadomienia o podjęciu uchwały na przekazanie informacji o wszczęciu postępowania nadzorczego ws. stwierdzenia nieważności uchwały i w tym wypadku termin ten jeszcze nie minął. Wojewoda ma czas do 27 maja.

Radny J. Kubicki dodał, że ustawa zobowiązuje RM do powołania komisji terytorialnej do dnia 10 maja br., radny rozumie więc, że obecna dyskusja służy jedynie wytłumaczeniu, czy referendum jest potrzebne. Z prawnego punktu widzenia RM jest zobowiązana doprowadzić do tego referendum.

Radna K. Tuszyńska-Niezgoda powiedziała, że sprawa jest jasna – mieszkańcy zainicjowali referendum, dziś podtrzymali swoje stanowisko, RM powinna więc uchwałę procedować.

Innych pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący RM G. Smoliński odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie.

Głosowanie w składzie 10 radnych – o godz. 19.13 radna E. Drzewicka opuściła na chwilę salę obrad (wróciła o godz. 19.15). Radni w głosowaniu głosami: 9 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymuję się” przyjęli przedmiotowy projekt uchwały – **uchwała Nr 236/XXXVII/2017**. Przewodniczący RM stwierdził podjęcie uchwały.

Burmistrz Miasta A. Tusiński powiedział, że podjęcie tej uchwały jest bardzo dobrą decyzją, bo potwierdza, że radni sprawują mandat, który otrzymali od mieszkańców startując w wyborach. Niepodjęcie tej uchwały spotkałoby się z dużym niezrozumieniem skutkującym zapewne skargą komitetu obywatelskiego, a na pewno skargą Burmistrza, który to mając uchwałę RM o przeprowadzeniu referendum lokalnym bez podjęcia dzisiejszej uchwały nie mógłby realizować zapisów poprzedniej uchwały. Zaznaczył też, że samorząd nie z własnej z woli miesza się w politykę, bo gdyby twórcy projektu ustawy tzw. metropolitalnej podeszli rzetelnie do sprawy, w ogóle nie byłoby tego typu dyskusji.

Radny J. Kubicki dodał, że można rozważać, czy te planowane referenda są potrzebne, bo wygląda na to, że ta ustawa nie wejdzie, ale należy zastanowić się, dlaczego nie wejdzie – według radnego właśnie dlatego, że te referenda gminne zostały zarządzane, a pomysłodawca tej ustawy spodziewa się, że wyniki referendum będą dla niego bardzo niekorzystne.

## **2. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków w Mieście Podkowa Leśna**

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że projekt uchwały został skierowany do zaopiniowania przez KBFil i poprosił o przedstawienie opinii Komisji

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka przekazała, że Komisja nie opiniowała projektu uchwały, bo były niejasności i zapytała Burmistrza, dlaczego wcześniej nie była naliczana amortyzacja. Zapytała także o przychody uzyskane przez UM w 2016 r. z tytułu sprzedaży wody i odbioru ścieków.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że nie wie dlaczego amortyzacja nie była wcześniej wliczana – być może władze miasta uznały, że byłby to zbyt duży koszt dla mieszkańców. Amortyzacja sieci wodociągowej powinna być wliczana od końca 2007 r., a sieci kanalizacyjnej od końca 2008 r., tzn. już od 10 lat, a rozpisana jest na co najmniej 20 lat. W zeszłym roku w UM powołany został zespół do wyjaśnienia nieścisłości związanych z system gospodarki wodnej i kanalizacyjnej. Okazało się, że wielu mieszkańców nie ma umów, wiele umów jest nieważnych, a część mieszkańców korzysta z sieci bezumownie. Na skutek działań tego zespołu system został uszczelniony i zostało już tylko kilkunastu mieszkańców, z którymi należy wyjaśnić sprawy związane z podpisaniem umów (a było około 300 posesji). Częściowo zostały też ściągnięte wieloletnie zaległości, które wcześniej nie były egzekwowane. Mamy możliwość ściągania pieniędzy na dwa lata wstecz, stąd też w roku 2016 miasto odnotowało nadwyżkę wpływów nad wydatkami. Widząc, że nadwyżka praktycznie pokryje inwestycje w nadchodzącym roku, Burmistrz zaproponował utrzymanie dotychczasowych stawek. Ich urealnienie oraz wliczenie amortyzacji niosłoby się z ogromnym wzrostem stawek dla mieszkańców – przypuszczalnie z 10,50 zł do 18 zł.

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka powiedziała, że rozumie, że jeśli system nadal będzie uszczelniany, to w przyszłym roku może się okazać, że podwyżka w ogóle nie będzie potrzebna.

Burmistrz Miasta odparł, że nie, bo nie spodziewa się, aby w 2017 r. miasto miało tak duże wpłaty zaległości jak odnotowano w roku 2016.

Radny J. Kubicki stwierdził, że Burmistrz wspominał o stawce 18 zł, a z pisma do radnych wynika, że miałyby to być 15,54 zł i zapytał, skąd ta różnica.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że nastąpiła pewna pomyłka w przygotowanym przez pracownika UM zestawieniu, które nie uwzględniało wszystkich kosztów. Pełna kwota na chwilę obecną, gdyby chcieć wliczyć amortyzację, wyniosłaby 18,50 zł.

Radny J. Kubicki zapytał, czy sprawdzano, czy amortyzacja jest wliczana do stawek naliczanych przez sąsiednie gminy, które - jak wynika z przedstawionego przez Burmistrza pisma - oscylują w granicach 11-12 zł.

Burmistrz Miasta odpowiedział, że nie sprawdzano tego, ale w wielu gminach są uchwały dotyczące odbiór ścieków i dostarczanie wody. Mieszkańcy Podkowy Leśnej przez wiele lat składali się na oczyszczalnię ścieków w Grodzisku Maz. i rozwój tamtejszej sieci. Potem przy powoływaniu spółki samorządowej Grodzisk zapomniał o mieszkańcach Podkowy. Dlatego też jest taka stawka. Być może tam sieć już się zamortyzowała, bo jest dużo starsza. W Milanówku jest chyba uchwała o dotowaniu systemu, ale władze będą chciały od tego odchodzić. Tak samo jest w Nadarzynie i w Brwinowie.

Radny J. Kubicki powiedział, że o ile dobrze rozumie w tej chwili mamy taki system, że ci którzy nie są podłączeni do wodociągu dotują tych którzy są podłączeni. Należy przedyskutować, jak to powinno wyglądać.

Burmistrz Miasta stwierdził, że faktycznie swego czasu wszyscy mieszkańcy zapłacili za rozwój sieci. Teraz jednak ci którzy nie mają umów powinni podłączyć się do sieci jak najszybciej, bo w przyszłości dojdą opłaty środowiskowe, a wtedy będą płacili jeszcze więcej.

Radny Z. Habierski zapytał, w jakim okresie należałoby liczyć amortyzację i czy ulega to przedawnieniu.

Burmistrz Miasta odpowiedział, że na to pytanie chętnie odpowie precyzyjnie pisemnie, ale jest to 20-25 lat od momentu zakończenia budowy sieci. Kwestie ustalenia stawek za wodę i kanalizację oraz umorzeń zależą od radnych. Poprzednie Rady od momentu zakończenia inwestycji w 2007 r. celowo nie wliczały amortyzacji wbrew rozporządzeniu z 2006 r., a jest to kwota prawie 1 mln 200 tys. zł rocznie zapisu księgowego przy pożyczce 90%.

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka zaproponowała, aby na następnych posiedzeniach KBFil pochyliła się jeszcze raz nad kwestią amortyzacji, a na chwilę obecną Przewodnicząca proponuje zatwierdzić stawki ujęte w projekcie uchwały, poczekać na wynik finansowy w tym roku i ewentualnie w kolejnych latach stopniowo podwyższać te stawki.

Wiceprzewodniczący RM W. Żółtowski zasugerował, aby ustalić teraz stawki np. na pół roku, żeby zobaczyć, jakie będzie wykonanie budżetu za I półrocze 2017 r.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że stawki RM może zmienić praktycznie w każdej chwili.

Radny J. Kubicki wrócił do kwestii płacenia przez niepodłączonych, którzy nie są podłączeni, bo ich na to nie stać. Stwierdził, że wygląda na to, że w tej sytuacji biedniejsi sponsorują bogatszych. Warto byłoby sponsorować podłączenie tych, którzy są niepodłączeni, jeśli jest to tak ważne dla środowiska.

Radny A. Porowski powiedział, że mamy 100% pokrycia miasta siecią wodno-kanalizacyjną.

Na uwagę radnego J. Kubickiego, że nie 100% (np. ul. Modrzewiowa), Burmistrz Miasta uściślił, że każdy mieszkaniec ma dostęp do sieci – z jednej lub z drugiej strony.

Radny A. Porowski powiedział, że była chyba uchwała RM o obowiązkowym przyłączeniu do sieci i w związku z nieprzyłączeniem powinny być wyciągane jakieś konsekwencje. Radny zapytał, ile osób nie przyłączyło jeszcze posesji do sieci i jakie konsekwencje ponoszą.

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka postawiła wniosek, aby podtrzymać obecne stawki do końca października, tzn. do kiedy będzie sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze br.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że stawki uchwała się na rok, RM może jednak w ciągu roku zmienić podjętą uchwałę.

Radna M. Janus zwracając się do radego J. Kubickiego w sprawie sponsorowania mieszkańców, którzy nie są podłączeni do sieci powiedziała, że mieszkańcy musieli zapłacić za przyłącza, gdy zakładano wodę i kanalizację. Był to bardzo duży koszt. Dodatkowo objęto ich opłatą adiacencką (która była bardzo konfliktowa) i okazało się, że zupełnie niesłusznie. Radna jest więc przeciwna sponsorowaniu mieszkańców w takiej sytuacji.

Mieszkancka M. Gessner powiedziała, że patrzymy na gminy sąsiednie zapominając, że każda z nich ma zakład usług komunalnych, który zajmuje się naliczaniem tych stawek. Problem Podkowy Leśnej polega na tym, że robi to UM, w związku z czym duża część tego, co nakazuje ustawa, nie może być zrealizowana. Być może to jest powód, dla którego amortyzacja nie była liczona, ponieważ nie liczymy także inwestycji. Jednocześnie ustawa określa, że gdzie jest ZWiK tam nie ma dotacji z budżetu. U nas są dotacje z budżetu. Były lata, że budżet dokładał po 300-400 tys. zł do tych stawek. Warto rozpocząć dyskusję nad międzygminnym porozumieniem (np. z Milanówkiem). Mieszkancka poruszyła też temat podliczników do wody przeznaczonej w podlewania ogrodów czy mycia aut, które są w wielu domach. Przez wiele lat były dwie różne ceny za licznik (2,20 zł) i podlicznik (4,40 zł), jednak mecenas zwróciła uwagę, że nie możemy tego robić, bo w Podkowie nie mam taryf, lecz stawki. Taryfy ustalać może tylko ZWiK. Tak więc w Podkowie myjnia samochodowa czy przetwórnia owoców za wodę gospodarczą płacą tak jak mieszkańcy za wodę użytkową, tj. 2,20 zł. Należy zacząć dyskusję w tym względzie, bo jest to też poważny problem ekologiczny.

Radny Z. Habierski dodał, że w Podkowie powstaje coraz więcej domów z płaskimi dachami i zapytał, czy jest jakaś weryfikacja, co dzieje się z tą wodą, bo teoretycznie nie powinna ona trafiać do kanalizacji, a koszt kanalizacji wynosi prawie trzy razy tyle co wody. Zapytał, jak można zweryfikować sposób odprowadzania wody.

Burmistrz Miasta odpowiedział, że sposobem są kamery, natomiast miasto nie posiada takiej kamery. Jeśli chodzi o koszt wody i kanalizacji są to koszty iluzoryczne i nie da się ich porównać. Po weryfikacji całego systemu najprawdopodobniej też będziemy w niekorzystnym bilansie, ale nie będzie on już 20%, lecz 5%, bo powinniśmy sprzedawać o 5% wody więcej niż produkować ścieków, a rok temu produkowaliśmy 20% więcej ścieków więcej niż dostarczaliśmy wody. Sugerowało to, że mogą być podłączenia wody opadowej do systemu. Sieć może też wymagać przeglądu ze względu na rozszczelnienie. Do kanalizacji włączone też są odwadniające drenaże opasowe budynków – to jednostkowe przypadki. Współpraca z Milanówkiem byłaby zapewne korzystna dla mieszkańców Podkowy, jednak za ZWiK-iem i Burmistrzem Milanówka stoi jeszcze Rada. Przeworsowanie tego pomysłu w Radzie Miasta Milanówka może nie być proste.

Radny J. Kubicki zapytał, czy jest szansa podłączenia się do systemu kanalizacji Brwinowa.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że była taka propozycja w 2015 r., jednak burmistrzowie obu gmin mijali się w negocjacjach (proponowaliśmy 100 tys. zł, a Brwinowów chciał dopłaty co najmniej 1 mln zł). Burmistrz proponuje skupić się na Milanówku – będzie szybciej i taniej.

Radni nie zgłosili więcej pytań.

Na prośbę Burmistrza Miasta w §1 pkt 2 projektu uchwały zmieniono zapis „1 m<sup>3</sup> kanalizacji” na „1 m<sup>3</sup> ścieków”, a zgodnie z sugestią radnego W. Żółtowskiego w §3 pkt 2 zmieniono zapis „taryfy” na „stawki”.

Przewodniczący RM G. Smoliński odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie.

*Radni w głosowaniu głosami: 10 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymuję się” przyjęli przedmiotowy projekt uchwały – uchwała Nr 237/XXXVII/2017. Przewodniczący RM stwierdził podjęcie uchwały.*

### **3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu określającego zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Podkowa Leśna**

Przewodniczący RM G. Smoliński wyjaśnił, że obsługa prawna Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego zalecała wprowadzenie zmiany w zapisie §8 ust. 2 Regulaminu wskazując, że za mieszkańca uznaje się osobę zamieszkałą w mieście, a nie osobę zameldowaną. Była to jedyna uwaga do uchwalonego Regulaminu.

Mec. M. Płaszewska potwierdziła, że uwaga ta jest zasadna.

Radni nie zgłosili pytań.

Przewodniczący RM G. Smoliński odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie.

*Radni w głosowaniu jednogłośnie (11 głosów „za”) przyjęli przedmiotowy projekt uchwały – **uchwała Nr 238/XXXVII/2017**. Przewodniczący RM stwierdził podjęcie uchwały.*

## **VI. Przyjęcie protokołu z XXXVI Sesji Rady Miasta**

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że projekt protokołu został przesłany radnym drogą elektroniczną, a radni nie zgłosili uwag. W trakcie sesji także nie zgłoszono żadnych uwag.

Przewodniczący RM poddał projekt protokołu pod głosowanie.

*Radni w głosowaniu głosami: 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymuję się”, przyjęli przedmiotowy projekt protokołu – **protokół Nr XXXVI z XXXVI sesji Rady Miasta, która odbyła się w dniu 20 kwietnia 2017 r.***

## **VII. Interpelacje i zapytania radnych**

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że wpłynęło pismo Burmistrza Miasta uzupełniające odpowiedź na interpelację radnego Z. Habierskiego z dnia 4 kwietnia 2017 r. w zakresie kosztów przygotowania i wdrożenia kosztów budżetu partycypacyjnego. Pismo to stanowi **załącznik Nr 4 do protokołu z sesji**.

Radny Z. Habierski powiedział, że na razie nie ma uwag do tego pisma.

Przewodniczący RM G. Smoliński przekazał, że nie wpłynęły inne interpelacje ani zapytania w formie pisemnej i zapytał, czy radni mają jakieś pytania do Burmistrza.

Radny Z. Habierski powiedział, że zrobił zdjęcie przy stacji WKD Podkowa Leśna Zachodnia - róg ul. Parkowej i Kwiatowej. Stoją tam różnego typu kontenery (obok rozrzucone śmieci), tablice, toalety, sprzęt kolejowy z barierkami – wszystko razem wygląda fatalnie. Zapytał, czy miasto może coś z tym zrobić, a przynajmniej z tym, co nie należy do WKD. Zawniósł też, aby wzdłuż barierek posadzić jakąś roślinność.

Radny J. Kubicki stwierdził, że przy torach przy stacji WKD Główna została podstawiona toaleta typu TOI-TOI i zasłania wjeżdżającym na przejazd widok na nadjeżdżające kolejki.

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że toaleta stanęła tymczasowo na czas auto- i rowerosacrum.

Radny J. Kubicki przekazał, że pracownicy poczty skarżyli się na samochody parkujące przy poczcie. Samochody dostarczające i dobierające paczki z poczty mają problem z wyjazdem i wyjazdem. Kiedyś była tam strefa zamieszkania, teraz tych tablic nie ma. Samochód ciężarowy nie może też wyjechać z ul. Miejskiej w ul. Słowicza, bo samochody parkują tak na samym skrzyżowaniu. Ten sam problem jest przy ul. Modrzewiowej od strony ul. Jana Pawła II, gdzie też auta parkują przy skrzyżowaniu. Główny jednak problem dotyczy ul. Miejskiej - ostatnio kierowca próbując wyjechać z uliczki zaczepił o dwa samochody.

Radna E. Drzewicka powiedziała, że bardzo dobrze, że KKOSiSS wywalczyła ćwiczenia dla osób 40+ na kręgosłup, grupa jednak liczy tylko 15 osób, a chętnych jest dużo więcej. W UM przekazano, że zapisy na listę rezerwową są zamknięte, bo może być na niej tylko 5 osób. Radna zapytała, czy to znaczy, że akcja ta jest skierowana tylko do 15 osób.

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że nie – trzeba będzie uruchomić następną grupę. Grup będzie tyle, ile będzie zainteresowanych.

Radna E. Drzewicka przekazała, że na Polach Mokotowskich w Warszawie organizowana jest joga i inne zajęcia fizyczne. Zapytała, czy w podobnej formie nie byłoby można organizować zajęć przez Pałacymkiem, gdyby było np. stu chętnych.

Burmistrz Miasta stwierdził, że należy oddzielić zajęcia profilaktyczne zdrowotne od zajęć czysto rekreacyjnych. Powiedział, że akcja taka jest organizowana po raz pierwszy, więc nie było wiadomo jakie będzie zainteresowanie. Środki są, więc jeśli będzie taka potrzeba, powstaną kolejne grupy. Problem jest tylko z prowadzącymi.

Radny M. Kaliński powiedział, że po remoncie drogi nie zniknął znak na skrzyżowaniu ul. Reymonta-Ejsmonda, który każe omijać wysepkę po lewej stronie i de facto nie pozwala jechać prosto do ul. Jana Pawła II. Burmistrz obiecał sprawdzić to.

Radny M. Kaliński zapytał też, co wynika z decyzji WSA uchylającej decyzję Wojewody w sprawie skargi RM na Starostę oraz jakie są wnioski ze spotkania w sprawie zagospodarowania terenu wokół szkoły.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że jeśli WSA podzieliło argumentację RM o tym, że RM ma prawo do złożenia skargi, to mylili się wszyscy ci, którzy twierdzili w prasie, że radni nie mają racji. Skargą natomiast musi zająć się Rada Powiatu, która jest organem uprawnionym do rozpatrywania skarg na Starostę. Jeśli chodzi o wnioski dotyczące terenu zagospodarowania szkoły to najbardziej irytujące jest to, że pomimo, że wszyscy byli powiadomieni o spotkaniu – ze środowiska szkolnego także, to przypominają sobie o tym dwa-trzy tygodnie po spotkaniu i po wyznaczonym terminie chcą wnieść uwagi. Burmistrz podkreślił, że jeśli prowadzone są jakieś konsultacje, to uwagi wnoszone po danym terminie nie będą brane pod uwagę. W tym przypadku nie było innych uwag poza tymi, które wnieśliśmy my sami i radny W. Żółtowski.

Radny A. Porowski nawiązując do wypowiedzi radnego Z. Habierskiego ws. pojemników powiedział, że sam wnioskował o ich przeniesienie z pasa turystycznego na ul. Kwiatowej róg ul. Parkowej w inne miejsce i zaproponował miejsce przy stacji. Mieszkańcy zgłaszali wtedy, że to nie jest dobre, estetyczne miejsce na te kontenery. Może warto je przenieść jeszcze w inne miejsce. Jeśli chodzi o sprawę poruszoną przez radną E. Drzewicką (ćwiczenia na kręgosłup), to radny powiedział, że grupa liczy 22-25 osób. Są osoby, które chcą dopisać się do grupy. Radny natomiast z własnego doświadczenia zawodowego wie, że grupa powinna liczyć ok. 7 osób, aby prowadzący mógł właściwie ją prowadzić, czuwając jednocześnie nad bezpieczeństwem uczestników, z których każdy ma inne przeciwwskazania do ćwiczeń. Nie wszystkie ćwiczenia w profilaktyce są wskazane i bezpieczne. Opanowanie grupy 25 osób nie jest proste, dlatego radny rozumie obawy prowadzącej. Jeśli zainteresowanych ćwiczeniami jest dużo, to rozwiązaniem może być zwiększenie liczby prowadzących.

Radna E. Drzewicka zwróciła uwagę, że nie ma zapisów, więc nie ma jak dać znać, że jest się chętnym. Lista rezerwowa jest zamknięta.

Radna K. Tuszyńska-Niezgoda zapytała, czy jest przewidziane czyszczenie znaków drogowych, bo niektóre znaki stojące w zacienionych miejscach są zarośnięte mchem, np. znak zakazu wjazdu samochodów ciężarowych stojący przy ul. Wiewiórek i ul. Wilczej. Radna przekazała także prośbę mieszkańców o sprawdzenie, czy autobus z Brwinowa rzeczywiście powinien jeździć ul. Miejską, bo w dokumentach nie ma tej ulicy wymienionej na trasie przejazdu. Radna zapytała, czy Burmistrz rozmawiał na ten temat z Burmistrzem Brwinowa.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że jeszcze nie miał okazji.

Radny J. Kubicki kontynuując temat znaków drogowych przekazał, że przy wyjeździe z ul. Błońskiej na ul. Jana Pawła II stoi znak „ustąp pierwszeństwa przejazdu”. Jest on krzywo przyklejony sznurkiem, a w tym znaku ważne jest jego położenie. Obrócenie go w inną stronę może wskazywać, że jest to inny znak, na którym np. stały się symbole. Następny znak w rejonie tego skrzyżowania lub następnego w stronę ul. Głównej - oznaczenie przejścia dla pieszych i przejazdu dla rowerzystów – od jakiegoś czasu jest tak odwrócony, że wskazuje, że jest to przejście przez ul. Jana Pawła II, a jadąc od Brwinowa, gdzie jest to przejście, znaku tego w ogóle nie widać. Radnemu nie chodzi o te konkretne znaki, lecz ogólnie o problem. Któryś z pracowników UM powinien co jakiś czas przejechać przez miasto i sprawdzić stan oraz ustawienie znaków drogowych.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odrzekł, że najlepszą metodą jest pisanie do UM na skrzynkę mailową uwag z podaniem lokalizacji znaków. Znaki, barierki, toalety, kosze na śmieci ostatnio nagminnie są niszczone i na bieżąco poprawiane.

Radny Z. Habierski zwrócił uwagę, że drogi gruntowe (np. Storczyków, Konwaliowa, Czeremchowa) zostały wyrównane przez równiarkę w taki sposób, że powstała na poboczu banda i po deszczach woda nie odpływa, lecz stoi, a jak woda stoi to powstają dziury. Radny poprosił, aby zwrócić uwagę fachowcom równającym drogi, aby robili to tak, aby nie powstawały koryta, z których nie ma odpływu. Rady podziękował też Burmistrzowi za inicjatywę pracowników, którzy odmalowali stację transformatorowej.

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że przy ul. Bluszczowej nad chodnikiem z drzew zwisają suche gałęzie stanowiące niebezpieczeństwo dla dzieci i parkujących tam samochodów.

Burmistrz Miasta A. Tusiński poprosił, aby wszystkie uwagi zgłaszać na bieżąco mailowo lub telefonicznie do UM.

Przewodniczący RM zwrócił uwagę na nowe znaki ze strzałkami kierującymi do Muzeum w Stawisku, które przybite są gwoździami do drzew na ul. Kwiatowej, Gołębiej, Parkowej.

Radna M. Janus zapytała, czy wszystkie puchary i gadzety w sobotnim rowerosacrum były ufundowane przez Burmistrza, czy tylko rower. Radna zauważyła, że nastąpiła dyskryminacja dziewczynek.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że tylko rower. Wyjaśnił, że od lat jeden z rowerów jest nagrodą od miasta, resztę organizuje parafia.

Wobec braku innych zapytań Przewodniczący RM przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

### **VIII. Sprawy różne**

Przewodniczący RM G. Smoliński przypomniał radnym o obecności na sesjach RM i na posiedzeniach komisji oraz o punktualności. Poinformował też, że 30 kwietnia br. upłynął termin składania oświadczeń majątkowych - wszyscy radni złożyli oświadczenia w terminie. W celu zmniejszenia ilości drukowanych dokumentów Przewodniczący RM poprosił radnych o zgłaszanie do biura RM informacji o preferowanym sposobie ich otrzymywania (nadal w formie mieszanej lub tylko elektronicznie).

Radny J. Kubicki przekazał, że podczas posiedzenia KBFil wyszło jakieś nieporozumienie. Było jakieś pismo, do którego radni nie mogli się odnieść, bo go nie otrzymali pomimo, że było już w biurze RM. Radni nie otrzymali tego pisma zapewne ze względów proceduralnych, bo Przewodniczący RM nie mógł go zadekretować. Radny poprosił o zmianę tych procedur argumentując, że radny powinien mieć dostęp do całej korespondencji wpływającej do RM bez zgody Przewodniczącego. Radny nie posądza przy tym nikogo o złą wolę, prosi jednak, aby opracować sprawniejszą procedurę obiegu dokumentacji.

Przewodniczący RM G. Smoliński odpowiedział, że opracowanie organizacji wewnętrznej pracy RM, w tym obiegu dokumentów, miało miejsce na początku 2015 r. Radny brał zresztą udział w przygotowaniu tej procedury. Jest też zarządzenie Burmistrza Miasta dotyczące obiegu i wymiany dokumentacji z RM i procedur tych należy przestrzegać. Wszystkie dokumenty wpływające do biura RM są niezwłocznie – co nie znaczy, że zawsze natychmiast - przekazywane radnym. Każdy radny zawsze też może przyjść do biura RM i zapoznać się z każdym dokumentem. Przewodniczący RM dodał, że uwagi radnego weźmie sobie do serca i postara się, aby takich sytuacji w przyszłości nie było.

Radny M. Kaliński powiedział, że chciałby nadać bieg sprawie współpracy z Milanówkiem lub Brwinowem w sprawie odprowadzania ścieków – poddał pod zastanowienie się, czy można by było rozpocząć dyskusję na posiedzeniach komisji merytorycznych i przygotować uchwałę intencyjną z prośbą do Burmistrza o rozpoczęcie rozmów.

Przewodniczący RM G. Smoliński przekazał, że jeśli sprawa taka miałaby być poruszona to właściwą komisją jest KBFil, która to opiniowała wysokość stawek za wodę i ścieki i mogłaby skierować stosowny wniosek do Burmistrza o przygotowanie uchwały intencyjnej w sprawie nawiązania współpracy z sąsiednią gminą w tym temacie.

Radna O. Jarco zwróciła uwagę, że doskonałą bazą do tego tematu będzie kontynuacją prac RM nad tematem wodno-kanalizacyjnym, tj. zapisana na ten rok w planie pracy KR analiza gospodarki wodnej w mieście w latach 2015-2016. Odpowiednie rekomendacje będzie można zawrzeć w adresowanych do Burmistrza wnioskach.

Przewodniczący RM G. Smoliński przypomniał, że do RM wpłynęła informacja Burmistrza Miasta o wykonaniu budżetu miasta oraz o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury za 2016 rok. Zbliża się termin absolutorium. Terminarz prac nad absolutorium był przekazany radnym.

Więcej spraw w tym punkcie porządku obrad nie poruszono.

### **IX. Wolne wnioski**

Mieszkancka M. Gessner - zwracając się do Burmistrza Miasta - powiedziała, że w zeszły piątek na stronie miasta zawiązała informacja o rozpoczęciu konsultacji projektu uchwały w sprawie stawek za wycinkę drzew. W poniedziałek projekt ten został zdjęty z konsultacji. Mieszkancka jest rozczarowana, bo miała uwagi do tego projektu, rozumie jednak, że Burmistrz miał prawo zdjąć projekt z konsultacji, nie jest jednak właściwa forma techniczna przeprowadzonego procesu. W rejestrze zmian nie ma odnotowanego zamieszczenia informacji o konsultacjach oraz nie ma śladu o wycofaniu uchwały z konsultacji. Prawdopodobnie w BIP jest jakieś niedociągnięcie, przez co ślad po tych czynnościach nie został odnotowany, a powinien być. Chodzi o jawność działania UM. Mieszkancka chciałaby mieć



pewność, że dokumenty z BIPu nie mogą zniknąć. Może nastąpić wycofanie, ale po tym musi być ślad.

Kolejną sprawą poruszoną przez p. M. Gessner był wspomniany przez radną O. Jarco temat działań kontrolnych KR. Mieszkancka zaznaczyła, że działanie KR poprzez zespoły kontrolne jest działaniem pozastatutowym. Działania komisji poprzez zespoły kontrolne nie powinny być stosowane, choćby ze względu na dobro społeczności lokalnej. Fakt podania informacji o kontroli do publicznej wiadomości ma ogromne znaczenie. Gdy nie ma ogłoszeń o tym, kiedy działają zespoły kontrolne, to ktoś może zarzucić, że działania KR odbywają się w sposób utajniony. W poprzedniej kadencji kryzys, który doprowadził niemalże do wprowadzenia komisarza zaczął się właśnie od tego, że pierwsza KR powołana w poprzedniej kadencji ustąpiła w całości po sprawie przyjęcia wniosku, który wykluczał z jej posiedzeń obecność mieszkańców i innych radnych. Tak też dzieje się, kiedy nie ma ogłoszeń. Ustawa o samorządzie gminnym określa, że KR prowadzi kontrole na zlecenie RM, prace RM są jawne, a ograniczenie jawności może wynikać tylko z ustaw (np. ochrona danych). Były takie przypadki, gdy KR wypraszała mieszkańców, była jednak do tego podstawa. Natomiast nie jest w porządku, jeśli kontrolę przeprowadza przy biurku pracownika jakiś zespół, nie ma ogłoszeń, a protokół pisany jest bez udziału innych członków komisji i mieszkańców. Przy czym oczywiście mieszkańcy nie mogą przeprowadzać kontroli ani przeglądać dokumentów źródłowych. Pani M. Gessner poprosiła członków KR, aby przemyśleli, jak przeprowadzać kontrolę. Pojęcie „zespoły kontrolne” było pojęciem z regulaminu KR uchylonego przez Wojewodę. Dodała, że nasz statut nie jest doskonały, w miejscach wręcz sprzeczny z ustawą, a ustawa to prawo wyższego rzędu i jej zapisy należy stosować. Dodatkowo na szkoleniach dot. pracy KR często prowadzący wprowadzają uczestników szkoleń w błąd mówiąc o pracy zespołów kontrolnych. Są gminy, które mają w statutach zapisy dot. zespołów kontrolnych – nasz statut nie ma. Należy przestrzegać ustawy i statutu, aby KR działała zgodnie z prawem.

Pani M. Gessner poruszyła też sprawę wniosku mieszkańców o odwołanie Starosty Powiatu Grodzkiego. Powiedziała, że sprawa była rozpatrywana poza protokołem, tzn. nie była wprowadzona do porządku obrad sesji Rady Powiatu. W tej sprawie mieszkancka wybiera się do Wojewody, bo uważa, że to bardzo poważne naruszenie prawa, w tym statutu powiatu grodzkiego. Na sesji tej zresztą było wiele naruszeń statutu i będzie to miało konsekwencje. Wniosek prawie 800 mieszkańców nie został potraktowany poważnie. Był to wniosek w trybie kodeksu postępowania administracyjnego i nie została na ten wniosek udzielona w ciągu 30 dni odpowiedź. Tej sprawy nie można tak zostawić. Mieszkańcy są na etapie powoływania stowarzyszenia, które będzie wspierało mieszkańców w sprawach dróg. Pierwszą planowaną akcją jest pikietą, będą też pisane skargi do Starostwa. Pani Gessner zapytała Burmistrza, czy możliwe jest, aby na stronie internetowej miasta założyć dla mieszkańców zakładkę dotyczącą działalności mieszkańców w sprawie dróg. Stowarzyszenie będzie też miało swoją stronę, jednak póki co warto by było, aby mieszkańcy wiedzieli co się w tej sprawie dzieje. Poprosiła, aby Burmistrz to przemyślał.

Mieszkancka G. Źródłowska poprosiła, aby w obliczu otrzymanych od UM informacji dotyczących LOP o nieprawidłowościach w okręgu warszawskim i oddziale w Podkowie Leśnej, które zostały zawarte w protokole pokontrolnym, aby radny M. Kaliński skomentował jego działania, które zablokowały prace rewitalizacji parku miejskiego. Mieszkancka rozumie, że swoje działania radny konsultował z lokalnym oddziałem LOP. Według niej powinno być jakieś stanowisko radnych, którzy zablokowali kwotę 1.600.000 zł i którzy wydaje się działali na szkodę miasta.

Radny M. Kaliński odpowiedział, że już kiedyś na sesji wspominał, że instytucja LOP stanowiła dla niego wartość samą w sobie, dlatego przyjął argumentację jej członków, kiedy otrzymał pismo do podpisu, przy czym pod pismem podpisał się jako mieszkaniec, a nie jako radny. Tak samo pozostali radni. Dlatego też radny nie czuje się jakoś szczególnie odpowiedzialny za wynikające z tego konsekwencje. Radny nie ma też przekonania, że to dofinansowanie zostało zablokowane właśnie z powodu tamtej skargi.

Pani G. Źródłowska powiedziała, że odbiera to zupełnie inaczej. Po skardze każdy bał się podjąć jakiegokolwiek decyzji. Fakt jest taki, że być może radny złożył skargę jako mieszkaniec, ale jako radny powinien stosować się do większej staranności i odpowiedzialności, a na uwadze powinien mieć dobro wszystkich mieszkańców. Mieszkancka jest przykro i według niej jako minimum powinno być paść przynajmniej słowo „przepraszamy”, a każdy umywa ręce.

Radny M. Kaliński dodał, że była to inicjatywa mieszkańców, a on ją poparł przyjmując ich argumenty. Teraz radny ma szerszą wiedzę na ten temat, ale nie chce się już gmatwać w ten temat. Radny dodał też, że w tej chwili powstaje pewna inicjatywa mieszkańców odnośnie działań Starostwa Powiatowego. Radny nie ma przekonania, że to działanie jest w pełni słuszne i nie zaszkodzi nam, bo tworzy pewien konflikt, ale radny ma chęć zaangażowania się i jeśli będzie miał taką możliwość, to przystąpi do tego stowarzyszenia.

Pełnomocnik Inicjatora referendum J. Glasgow w imieniu społecznego komitetu referendalnego podziękował Burmistrzowi za sprawne i szybkie działania związane z przygotowaniem do referendum

gminnego. Poprosił także zebranych o pomoc w znalezieniu kandydatów na członków komisji obwodowych. Dodał, że grupa inicjatywna referendum jest już przygotowana do następnego etapu, tj. rozpoczęcia kampanii referendalnej, czyli zbierania środków na agitację.

Radny Z. Habierski zwrócił uwagę, że w zeszłym roku przez kilka miesięcy aktywny był link do umów, których wykaz zamieszczony jest w BIPie, a od połowy zeszłego roku tych linków nie ma. Radny poprosił Burmistrza o podjęcie działań.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że sprawdzi to i zadziała. Dodał, że ma uprawnienia do wprowadzania zmian w BIPie i sam usunął ze strony informację o konsultacjach projektu uchwały, o którym wspominała Pani M. Gessner – być może właśnie dlatego w BIPie nie został ślad po tym działaniu. Burmistrz obiecał dopytać informatyka o te kwestie techniczne i obiecał poprawić niedociągnięcia, bo sam także uważa, że w BIPie powinien zostać ślad po każdym działaniu. Według wiedzy Burmistrza także wszystkie umowy są skanowane i miały być podlinkowane, więc brak odnośników także być może jest jakimś błędem informatycznym. Zostanie to sprawdzone.

## **X. Zamknięcie Sesji**

Wobec braku innych wniosków o godz. 20.44 Przewodniczący RM G. Smoliński podziękował wszystkim za udział w obradach i zamknął XXXVII Sesję Rady Miasta Podkowa Leśna VII kadencji.

**Podjęte uchwały znajdują się w biurze Rady Miasta i są zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej miasta. Nagranie przebiegu obrad przechowywane jest w biurze Rady Miasta.**

Obradom przewodniczył: Przewodniczący RM Grzegorz Smoliński

Protokołowała: Beata Krupa – Gł. Specjalista w Referencji Organizacyjnym i Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Podkowa Leśna

### Wyjaśnienie skrótów:

RM – Rada Miasta

UM – Urząd Miasta

KR – Komisja Rewizyjna

KBFil – Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji

KŁPBiOŚ – Komisja Ładu Przestrzennego, Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

KKOSiSS – Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych

KS - Komisja do opracowania Statutu Miasta Podkowa Leśna

WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny

BIP – Biuletyn Informacji Publicznej

ZWiK- Zakład Wodociągów i Kanalizacji

LOP – Liga Ochrony Przyrody

### Załączniki:

1. Lista obecności radnych na sesji
2. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami
4. Pismo Burmistrza Miasta uzupełniające odpowiedź na interpelację radnego Z. Habierskiego z dnia 4 kwietnia 2017 r.

*Załączniki do protokołu (poza listą obecności radnych na sesji) były także wyświetlane na ekranie.*